GAZETA KRAKOWSKA

Nro 75.

Z KRAKOWA DNIA 19 WRZESNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

W' przeszłey gazecie naszey w opisie uroczystości IMIENIN NAYIAŚNIEYSZEGO IMPERATORA Wszech Rossyy, wspomnieliśmy, iż na teatrze śpiewane były zrobione na tę uroczystosc Wiersze, i te dziś umieszczamy.

Głos Polakow w Dzień Imienin
WIELKIEGO ALEXANDRA
odzywaiących się.

Gdy w Krwi Narodu Polskiego,
Czułość, Uprzeymość, ieſt szczera;
Łaski MONARCHY WIELKIEGO!
Z wdzięcznością Narod odbiera.
Wielki Zwycięzca! lecz Słodki,
Wielki! przez rzadkie Przymioty
Przez swey Opieki, czas krotki;
Daie nam, dowody Cnoty.
Woiownik! lecz nie Morderca,
Podbiia kraie, i Serca.

Nie na tym pewno zależy,
Rycerzy Wielkość i Sława,
By w złotem szytey, odzieży:
Gwałcili nayświętsze prawa,
I pełni dzikości srogiey,
Gdy trupem zasłali, rzędy,
Nie znaiąc Dobroci drogiey,
Deptali ludzkości względy,
Tyran! kto niszczy Narody
Wielki! kto czci ich swobody.

Ktoż w kraiu powiedzieć może,
Że Cni, Rossyyscy Rycerze,
Zgwałcili Małżeńskie Łoże;
Lub zawiedli, w dobrey wierze.
Choc okrucieńſtwa obrońcow,
Co kray w biedę wprowadzili;
Działane, w Obliczu gońcow,
Mogły zwieść w porywczey chwili
Szli za Monarchy przykładem,
Szli zawsze ludzkości śladem.

Każdy Przyiaciel ludzkości
Co kocha Cnotę, i Prawa,
Może wykrzyknąć z radości:
"Dziś gwałt, i przymus ustawa,
" A Praw narodow Obrońca,
"Któremu Niebo sprzyiało;
" Żyć będzie w Sławie, bez końca;
" Bo same Niebo tak chciało,
" By Dzień Wielkiego Imienia,
"Gorzał Jasnością, bez Cienia.„

Z Warszawy d. 11 Września.

Prezydent Policyi Miaſta Stołecznego Warszawy.

Maiąc sobie przez Ur. Freyer, Fizyka M. St. Warszawy, nadesłane dalsze uwagi względem zarazy bydła, które onemu przez W. Wolff, Doktora Medy-

cyny, Prezesa Rady Ogolney Lekarskiey Xięſtwa Warszawskiego udzielone zostały, podaię takowe do wiadomości, w celu, ażeby każdy do kogo zaſtosowanemi bydź mogą, zapobiegaiąc szerzącey się zarazie, a tem samem ponoszeniu szkod z nieużycia podanych z ſtrony Rządu środkow wynikaiących, onychże przedsiębrać nietylko dla własnego użytku nie zaniedbywał, lecz owszem przez wzgląd nie ſtania się innym osobom przyczyną wyniknąć ſtąd mogących ſtrat, one iak nayściśley ſtarał się zachowywać.

Bydło nasze zaraża się nayczęściey iadem powietrza bydlęcego od wołow Ukraińskich i Multańskich, które takowego nabywaią podczas pędzenia w porze iesienney iako skutek ciągłego działania wpływow szkodliwych, naprzykład niewygod, niedoſtatecznego i nieprzyzwoitego napoiu, tudzież paszy, lub też z nadwerężenia sił z tak długiey drogi wyniknąć mogącego. — Takowy iad znayduie się w wyziewie, sierci, i samemże bydle, które zszedłszy się z naszem zdrowem zarazę onemuż udziela, zoſtaiąc samo od niey wolnem z przyczyny, że przez powolne wywikłanie się iadu, utraca sposobność do odczynu żywotnego, o czem nas podobnie ciało ludzkie w gorączkach, ze skupienia się wielu osob w iednem szczupłem mieyscu, n. p. w więzieniu, obozach, okrętach, i t. d. wszczynaiących się doſtatecznie obiaśnia; zaradzaiąc więc skutkom takowego iadu czyli zarazy, uważać należy, ażeby:

1) Kupuiąc bydło takowe szczególniey w teraźnieyszey porze iesienney było czerſtwe, i nie okazywało po sobie żadnych znakow słabości.

2) Kupione należy z szczegolnieyszą oſtrożnością przechowywać, mianowicie zaś nie wypada onego łączyć zaraz z bydłem naszem bez poprzedniczego przekonania się o zupełnem iego zdrowiu; lecz odłączywszy doſtarczać mu posilaiący i zdrowy pokarm, tudzież przyzwoity napoy i sol kuchenną, nie przymuszaiąc onego do pożywania brahy, słodzin lub innych podobnych pokarmow, i nakoniec:

3) Obmywać one codzień ługiem z popiołu zrobionym, lub też pławić w wodzie rzeczney, gdzie do tego ieſt sposobność, a to przynaymniey przez przeciąg dwoch tygodni.

Oprocz tego powinien każdy gospodarz bydź tyle oſtrożnym, aby podczas panuiącey powszechnie zarazy nie przyymował bydła kraiowego nawet na pozor zdrowego, które ieſt obcego wychowania, do swey obory, i nie łączył tegoż przynaymniey bezpośrednio z bydłem swoiem, bez przekonania się sposobem wzwyż wyszczególnionym, że iadu powietrznego ukrytego nie ma, gdyż iedną sztuką obcą i na pozor zdrową, całą oborę kilkadziesiąt sztuk zarazić można, iak okazał przypadek w tych dniach właśnie, w Powiecie Błońskim wydarzony. W razie zaś wszczętey choroby, oprocz iuż podanych do wiadomości publiczney przez gazety sposobow leczenia, wypada nadto używać dwoch środkow zaradczych przez W. Wolffa, Prezesa Rady Ogolney Lekarskiey Xięſtwa Warszawskiego podanych, naſtępuiących:

a) Polewa się bydło kilka razy w dzień wodą zimną, zwłaszcza w tym razie gdzie oczy bydlęcia są czerwone i

zapalone, począwszy od głowy przez cały grzbiet; poczem dla zupełnego skutku okrywa się bydło derami ciepłemi w celu wzbudzenia większey czynności organu skóry.

b) Oborę, w którey bydło chore leży, przekadza się kilka razy w dzień gazem kwasu solnego, biorąc do tego na oborę mieszczącą 10 sztuk bydła, 9 łotow soli kuchenney prażoney, na którą w naczyniu polewanem 4 łoty mocnego kwasu siarczanego (oleum vitrioli) wlewa się, mięszaninę takową poruszać należy rurką szklaną, zamknąwszy podczas kadzenia oborę; dodawszy zaś do ilości soli kuchenney dopiero wyżey wzmiankowaney, czwartą część niedokwasu Manganezu czarnego (Braunstein) po nalaniu ilości kwasu siarczanego (oleum vitrioli) wyżey wyrażoney, można mieć gaz nadkwasu solnego, który bywa jeszcze skutecznieyszym w tey mierze od pierwszego. Dan w Warszawie dnia 8go Września 1813.

Zabłocki, P. P. M. S. W.

J. Królikowski, Sekr.

Z Wiednia d. 11 Września.

N. Cesarz raczył zaszczycić Cesarsko-Rossyyskiego naczelnie dowodzącego Jenerała Barclay de Tolli i Jenerała jazdy Ostermanna krzyżem komanderskim orderu Maryi Teressy, a Jenerałow także w Rossyyskiey służbie będących Jermałowa i Knoringa krzyżem kawalerskim.

D. 5 b. m. raczył J. C. K. Mość przybyłemu niedawno do Töplitz nadzwyczaynemu posłowi W. Brytanii przy C. K. Austryckim dworze, Lordowi Aberdeen, dać zwykłą audyencyą do oddania wierzytelnego listu.

Z wielu okolic Węgierskich, a mianowicie z wyższych Węgier odbieramy naysmutnieysze doniesienia o szkodach i spustoszeniach, które powódź z ciągłych deszczow i rozbicia się chmur poczyniła. Umieszczony w gazecie Prezburskiey list z Metzenseifen pod d. 28 Sierpnia wyraża:

"Dnie 25 i 26 b. m. wiecznie nawet dla potomkow pamiętnemi będą: z ciągle padaiącego przez te dwa dni i dwie nocy deszczu nie mogąc nasiąkła iuż dosyć ziemia w siebie wciągnąć wody, zebrała się w bystre potoki, które niesłychanie wygorowały. Zaledwo sączące się dawniey strumyki stały się wszystko porywaiącemi bystremi rzekami. Naywiększe iednak nieszczęście groziło tem okolicom między gorami, gdzie kilka razem zbiegało się takich strumieni. Kto zna nic nieznaczącą rzeczkę Rodwa, zadziwi się, gdy dowie się, że w miasteczku Stoos procz uszkodzenia innych 12 domow zabrała. Miasteczko nasze większego ieszcze doświadczyło nieszczęścia; spadaiące z gór wody zamieniły całe okolice prawie w nieprzeyrzane morze, z którego tylko dachy wyglądały; nie tylko domy, stodoły z zbożem, sprzęty, wiele świń zabrała woda, ale nawet pola, łąki i ogrody pochłonęła, na których mieyscu płynie teraz na kilka sążni głęboka rzeka. W okolicy Gosz zabrała wiele dworskich budynkow gospodarskich, a wieśniakom wiele stodół z zbożem. W granicznem miasteczku Szepsi wszystkie prawie domy są zniszczone, które znaydowały się niedaleko z gór spadaiącey wody. Niezmierna iest szkoda, ktorą te dwa dni w tuteyszey zrządziły okolicy. Lecz wszystko to ie

szcze niczem co daley woda poczyniła. Pod gorniczem miastem Schmöllnitz przerwana została, iak mowią, grobel wielkiego tamteyszego Królewskiego stawu poczem powszechny nastąpił wylew. Oprocz wielu domow, które woda całkiem zabrała, uszkodzone znacznie zostały szmelcownia i inne rządowe budynki; każde miasteczko, każda wieś, które w pobliskości rzeki Göllnitz leżały, są prawie do szczętu zniszczone; ludzie potracili tam nie tylko maiątki, ale nawet wielu życie. Oprocz niezliczoney liczby wsi, Biskupie miasteczko Rosenau zniszczonych ma mieć zupełnie przeszło 300 domow. Słowem powszechney nędzy ludzkiey nie podobna opisać. Nie iedna amiliia ciesząc się przed tygodniem szczęśliwie ukończonemi żniwami, wyciąga teraz ręce o kawałek chleba, brodząc po namule, lub opłakuie straty małżonka, oyca, matki, dziecka lub siostry. Powszechna szkoda iest nie do obrachowania, a nieszczęściem oczekiwać ieszcze należy okropnieyszych doniesień z tych okolic, gdzie kilka rzek razem się zbiega. Koszyckie przedmieście ma się w nayopłakańszym znaydować stanie.,,

Podług doniesień z Koszyc rozbić się miała na Zips chmura, przez którą, rownie iak ciągłe uliwy, wystąpiła d. 25 Sierpnia rzeka Hernat z swego koryta i zalała wszystkie przedmieścia.

Toż samo donosi Budzka gazeta pod d. 2 Września, dodaiąc: "Jak wielkie powodź poczyniła szkody w okolicach wyższych Węgier, poznać można z niesionych przez wodę domowych sprzętow, iako to: skrzyń, stołow, kufrow, z których znaczną część z srebrem i monetą w Koszycach schwytano i w tamteyszym magistracie złożono. Wiele utopiło się ludzi, których w samem górniczem Göllnitz mieście podaią do 100.,,

Smutnieysze ieszcze są doniesienia, które z leżących nad rzeką Wagh komitatow odbieramy. Z rozbicia się w Silein w Trenczyńskim komitacie chmury, a podług innych z niewiadomey przyczyny, gdyż nie padał tam wielki deszcz, wezbrała d. 26 Sierpnia tak nagle dosyć iuz bystra rzeka Wagh, iż na oba brzegi wystąpiła, i w całym swoim biegu przez komitaty Trenczyński i Neutraski śmierć i spustoszenie rozszerzyła. Wszystkie na obu brzegach leżące miasteczka, Trenczyn, Beczkow, Neustädtl, Pistyan, (mieyśce łazienek) Freystädtel, &c. i przeszło 50 wsi są mniey więcey uszkodzone, a niektóre całkiem woda zabrała. Strata w ludziach, bydle, a mianowicie mieszkaniach, gospodarskich domach, &c. iest niezmierna. Deszcz, który się potem opuścił, powiększył nieszczęście przez przedłużenie powodzi do trzech dni, i ratunek trudnieyszym uczynił.

Zdarzenia woienne.

Listy z C. K. głowney kwatery Töplitz pod d. 5 Września donoszą, że klęski które nieprzyiaciel poniosł w potyczkach na granicach Czeskich, a mianowicie pierwszy iego korpus pod Jenerałem Vandamme, zdaie się iż wielki nieład w iego woysku sprawiły. Ze wszystkich stron cofa się ku Dreznu. Placowki sprzymierzonego woyska stoią w Gieshübel, Altenburgu, Frauensteinie i Sayda. W wąwozach Altenburskich zabrano nieprzyiacielowi 40 taborowych i kilka po-

sowo aptecznych wozow. Przyprowadzaia wiele rozpierzchnionych jeńcow, których liczba od 1 Września przeszło 2000 wynosi. Cesarz Napoleon znayduie się, iak słychać, w Dreznie, gdzie ma się iuż dadź czuć niedoftatek żywności.

Jenerał Blücher poftąpił za Neissę i wszedł do Görlitz; placowki iego ftoią w Weissenbergu, a lekka jazda zachodzi aż do Bautzen.

Podług doniesień Monachiyskiey gazety pod d. 31 Sierpnia oddział C. K. Auftryackiego woyska poftąpił d. 21 Sierpnia rano przez Spital aż do Lienz w Tyrolu, ale kilka tylko godzin tam zabawił i wrocił nazad.

Z Salcburga donoszą także, iż od 24 Sierpnia oddział C. K. Auftryackiego woyska z działami, przebyły przez wąwoz pod Madling i Raftadt, ftanął pod wyższym Golling obozem, i że w nocy z 26 na 27 podjazd Auftryacki zbliżył się aż pod bramę Salcburga, ale gdy dano do niego z ręczney broni i dział ognia oddalił się.

Salcburska gazeta pod d. 25 Sierpnia zawiera co naftępuie: "Od przedłużenia rozeymu między woiuiącemi woyskami, pracowano nad tuteyszemi warowniami z podwoynem usiłowaniem. W krotce potem wyszła tu wiadoma iuż odezwa dowodzącego Jenerała Wrede. Z powodu woiennych widokow w nocy z 13 na 14 opuścili miafto nasze Królewiczowa Naftępczyna tronu z Królewiczem Maxymilianem, a w nocy z 15 na 16 Królewicz Naftępca tronu z większą częścią swoiego dworu. W tychże dniach nie doszła tu poczta z Auftryi i Jlliryi, iako też przeznaczony do wsparcia naszey osady lekki batallion Ficka. D. 21 doszła tu wiadomość, iż w gorach cyrkułu Salcburskiego pokazały się podjazdy C. K. Auftryackiego woyska, które coraz bardziey zbliżały się do naszego miafta. Gdy takim sposobem potrzebna do urzędowania spokoyność co raz bardziey przerywana była i związek z niższemi urzędami częfto był tamowany, opuścił zatem naywyższy kommissoryat d. 23 Sierpnia miafto Salcburg i założył tymczasowo swoie mieszkanie w Laufen. D. 24 przybył tu dowodzący Jenerał Hrabia Wrede, a obeyrzawszy warownie i wydawszy potrzebne rozkazy, powrocił tego samego dnia o godzinie 4tey po południu do głowney swoiey kwatery do Braunau."

Podług doniesień z Klagenfurtu, uderzył Wicekról Włoski powtornie d. 6go Września na ftanowisko Auftryackie pod Feiftritz, na prawem brzegu Drawy.

Większa część iego korpusu poftępowała z przodu, gdy tymczasem znaczna kolumna poszła przez dolinę Bären przeciw osadzonemu przez C. K. Auftryackie woyska wzgorzu. Pięć razy w 16 godzinach kazał Wicekról zawsze świeżem woyskom ponawiać attak, który C. K. Auftryackie woyska zawsze mężnie odparły i artyleryą z szańcow swoich wielką zadawały mu klęskę. Ale gdy nakoniec o godzinie 8 w wieczor udało się nieprzyiacielowi lewe nasze skrzydło spędzić z wzgorkow i zagrozić z tyłu naszemu ftanowisku, uznał dowodzący Jenerał artyleryi, Baron Hiller za potrzebne cofnąć woyska tak z ftanowiska Feiftritz, iako też z Loibl i zaiąć ftanowisko na lewym brzegu Dra-

wy, na którey mosty, przeprawiwszy się, kazał pozrucać.

Dowodzący Jenerał chwali męztwo i wytrwałość woysk swoich, które przez 16 godzin bez innego posiłku procz dwoch bataliionow grenadyerow Chimani i Welsperga, wszystkie attaki nieprzyiaciela odpierały, a szczególniey mądre i światłe rozporządzenia Jenerała Barona Wecsey, tudzież rozsądne przywodzenie Pułkownikow Weigl i Baumgarten, nakoniec dogodne rozstawienie się Kapitana Spanoghi i Porucznika Weingarten od głownego sztabu.

Gazeta dworska pod d. 9 b. m. zawiera pod artykułem *Hiszpania*, co następuie:

Paryzkie pisma donoszą z prywatnych listow, bez wyrażenia iednak daty, że Marszałek, Xże Dalmacyi, po czynionych, a iak wiadomo spełztych, poruszeniach dla oswobodzenia Pampeluny i St. Sebastian, zaiął mocne stanowisko na granicy, gdzie oczekuie nowych posiłkow. Nad pomnożeniem niemałych iuż około Bajonny warowni pracuią żywo. Pampeluna i St. Sebastian bronią się walecznie; obie twierdze po ostatnich zdarzeniach maią tylko bydź przez Anglikow opasane.

Z Berlina d. 7 Września.

Czwarty Rapport Woyskowy.

Z Löwenberga d. 31 Sierpnia 1813.

Bitwa nad Katzbachem i iey skutki są nader ważnemi: 2 orły, iedna chorągiew, 100 dział, więcey iak 200 wozow ammunicyynych, pociągi lazaretowe, polowe apteki, i kuźnie, mnostwo taborow wszelkiego rodzaiu, ieden Jenerał dywizyi, 2 Jenerałow Brygady, znaczna liczba pułkownikow i innych wyższych officerow, i 15,000 jeńcow są w naszem ręku.

D. 15 (27) Sierpnia: przednia straż Jenerała Hrabiego Langerona uderzyła na korpus Lauristona cofaiący się ku Goldbergowi. Jenerał Kapcewicz rozkazał Jenerałom Parczlidzew i Denicien natrzeć na 3 bataliony nieprzyiacielskie z 4 działami. Ani ieden człowiek nieuszedł, a z tą massą stopniała i odwaga korpusu Lauristona. Zabrani jency z tylney straży są wzorowemi mappami całego nieprzyiacielskiego woyska.

Z załączonego doniesienia Jenerała Barona Sakina względem bitwy nad Katzbachem okazuie się, iak iego korpus szczególniey przyłożył się do wygraney przez szybkie osadzenie wzgorzow przy Eichholz, i dzielne natarcie jazdy na prawem skrzydle.

Ta bitwa w swym początku, ciągu i skutkach wielkie ma podobieństwo do bitwy pod Rosbach. Jak tam Król w lewą się cofał, zasłaniaiąc swe ciągnienie małemi wzgorzami, tak i tu, iak tam 12 funtowa batterya wiele się do rozstrzygnienia przyłożyła, iak tam wreszcie cofanie nagle zmieniło się w ucieczkę, tak i tu wszystko podobnież się stało.

D. 16 (28) Sierpnia woysko przeszło Katzbach przy Lignicy i Goldbergu, gdy tymczasem przednie straże ścigały nieprzyiaciela aż do Löwenberga i Bunzlau. Bobra była tylko pod Bunzlau do przebycia. Wszystkie nieprzyiacielskie korpusy musiały się tam udadź.

Nieprzyiacielski Jenerał dywizyi Puthaud był d. 14/26 Sierpnia wysłany ze swą dywizyą, aby przez Schönau do Jauer w

tył woyskom sprzymierzonym zaszedł. Dowiedziawszy się o przegraney bitwie, chciał wrocić za Bobrę, a gdy mu się to pod Hirschbergiem nieudało, ciągnął po prawym przybrzeżu Bobry, otoczony pod Löwenbergiem od korpusu Hr. Langerona po dzielnym odporze w niewolą się doſtał. Obszernieysza o tem wiadomość ieſt niżey w doniesieniu Jenerała Hrabiego Langerona.

Woysko pomknęło się do Kweissy, a Szląsk oswobodzony zoſtał.

Woysko Szląskie brodziło po pas w nabrzmiałych rzekach i potokach: przy nieuſtannych deszczach przepędzało każdą noc w namułach i kałach, walcząc ze wszelakim niedoſtatkiem, gdy transporta żywności dla rozciekłych drog poſtępować nie mogły. Zniosło ono to wszyſtko z wytrwałością i oboiętnością cechuiącą prawdziwego żołnierza.

Doniesienie o bitwie nad Katzbachem d. $\frac{14}{26}$ Sierpnia 1813.

Oddziały moiego korpusu wyruszyły o godzinie 1wszey. Za zoczeniem nieprzyiaciela nasze wspolne przednie ſtraże zaczęły się porządnie cofać.

Wzgorza po lewey ręce wsi Eichholz będące kluczem całego ſtanowiska osadzone natychmiaſt zoſtały kompaniią artyleryi Pułkownika Broms. Przednia ſtraż Jenerała Porucznika Wasilczykowa i iey odwod pod dowodztwem Jenerała Majora Uszakowa ſtanęły między tem wzgorzem i wsią Eichholz. Jenerał porucznik Niewiarowski trzymał pierwszą liniią za tem wzgorzem, a Jenerał Hrabia Lieven drugą. Pułki ſtrzeleckie 3ci i 39ty osadziły wieś Eichholz, a pułki Ochocki, i Kamszacki, ſtały ku ich pomocy.

Tym czasem iedna Pruska batterya usadowiła się także na tem wzgorzu i wspierała dzielnie moią. Jazda Pruska ſtała częścią po prawey ręce wzgorza, częścią osobno.

Gdy z lewey ſtrony można było oskrzydlić nieprzyiaciela, wysłałem zatem Jenerała majora Łańskoy z iego jazdą, Jenerała majora Karpowa z kozakami, i Jenerała majora Wasilczykowa z Achkirskim huzarskim pułkiem, aby okrążywszy po prawey ſtronie wsi Eichholz, wpadli na lewe skrzydło nieprzyiacielskie. Jenerał porucznik Niewiarowski wspierał to natarcie z całą swoią piechotą, a Jenerał major Hrabia Liewen zaſtąpił go w pierwszey linii. W takim szyku rozpoczęła się bitwa. Jenerał major Łańskoy wpadł na skrzydła, a Jenerał Wasilczykow wspierany od jazdy Pruskiey, natarł na środek i nieprzyiaciel zoſtał zepchnięty w Katzbach.

W nocy, gdy ukończyła się walka nieprzyiaciel wysłał z Lignicy odwod piechoty z 16 działami, dla napaſtowania prawego skrzydła moiego, i ratowania uciekaiących swych żołnierzy. Jenerałowie Niewiarowski i Liewen odparli go ze ſtratą, a tak spokoyność naſtąpiła.

Owocem tego wielkiego zwycięztwa, co się moiego korpusu tycze, ieſt około 30 dział, 1 Jenerał, 10 officerow, i 1500 jeńcow. Dokładną liſtę officerow i żołnierzy, ktorzy się szczegolniey popisali, i inne szczegoły, ktorych dotychczas jeszcze nie mam, będę miał honor poźniey JW. Panu przesłać.

Dan w Haynau d. $\frac{15}{27}$ Sierpnia 1813.

(Pod.) *Sackin.*

Doniesienie o Rozprawie pod Plagwitz d. $\frac{17}{29}$ Sierpnia między 4 i 5 godziną z południa.

Dywizya Jenerała Puthaud przenocowawszy w Zobten po nadaremnem oczekiwaniu naprawy pod Löwenbergiem mostu na wezbraney Bobrze, chciała się przedrzeć do Bunclau.

Dowodca przedniey straży Jenerał Rudziewicz, przerznał iey tę drogę, i uwiadomił Jenerała Korff, ciągnącego z jazdą za przednią strażą i Xcia Szczerbatowa ze swym korpusem nadchodzącego, że nieprzyiaciel chciał wrocić do Zobten.

Jenerał Korff pociągnął tam natychmiast z całą swą jazdą, dla odcięcia mu tey drogi, i zalecił Xciu Szczerbatowi za sobą postępować.

Nieprzyiaciel spostrzegłszy te poruszenia, pozostał na gorze Plagwitzkiey przed Löwenbergiem. Xże Szczerbatow zwrocił natychmiast swoy korpus przeciw niemu, a Jenerał Korff ciągnął z jazdą nad brzegiem.

Xże Szczerbatow przyszedłszy na przeciwko leżące wzgorze, postawił Podpułkownika Nastrowskiego z 34tą batteryą lekkiey artyleryi, i wysłał oddziały z 11, 28, 32 i 36go pułkow strzeleckich dla oskrzydlenia nieprzyiaciela z prawego boku.

Nieprzyiaciel dawał mocny odpor, a iego działa potężny ogień sypały.

W tey chwili Jenerał Rudziewicz uderzył mocno na lewe skrzydło nieprzyiacielskie, co spostrzegłszy Xże Szczerbatow, kazał natychmiast poyśdź na bagnety, a tak nieprzyiaciel ze wzgorzow nad rzekę zepchnięty został; wszystko dostało się do niewoli, procz kilku utonionych, ktorzy się w wodę rzucili. Szczegolniey zasługuie na pochwałę wytrwałość, z iaką Jenerał Rudziewicz zatrudniał i wstrzymywał nieprzyiaciela dopoki inne woyska do swego przeznaczenia nie doszły, i odwaga z którą nań Xże Szczerbatow uderzył.

Owocem tey walki było wzięcie Jenerała dywizyi Puthaud, więcey iak 100 officerow wyższego stopnia, 3000 jeńcow, i 16 dział.

2 orły zdobyte przez 28my pułk Xcia Szczerbatow, a należące do liniiowych pułkow 146go i 148go.

Tudzież cały park artyleryi z wozami ammunicyynemi i zaprzęgami.

Jenerał brygady Siblet, ieden Pułkownik, i wielu officerow i żołnierzy utonęło w wodzie.

Strata nasza nie dochodzi 100 ludzi, zwłaszcza gdy natarcie nader żywe było.

Dan w Lauterseiffen d. $\frac{18}{30}$ Sierpnia 1813 Roku.

(Pod.) *Hrabia Langeron*,
Jenerał piechoty.

Przybyłe tu w chwili odeyścia poczty doniesienia urzędowe uwiadamiaią, że dnia wczorayszego Francuzi po 14 godzinney walce pod Jüterbock na głowę pobici zostali; przy odeyściu gońca było zabranych 20 dział, i przeszło 2000 jeńca. Nasze woyska z taką zaciętością walczyły iż bardzo niewielu przebaczenie otrzymało. Nieprzyiaciel cofa się w nieporządku ku Torgau, i iest nayżywiey ściganym. Oczekuiemy dokładnieyszych wiadomości o skutkach tey bitwy.

Przy zaczenaiącey się prenumeracie na gazetę Krakowską na nowy kwartał od 1go Października 1813 uprasza Redaktor teyże gazety, aby życzący ią trzymać raczyli się wcześnie zgłaszać.

DODATEK
DO Nro 75
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 19 WRZEŚNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 11 Września.

Rada Naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Chcąc przynieść ulgę mieszkańcom Xięstwa Warszawskiego, w zwolnieniu środkow exekucyi za podatki przez nich winne, a razem podać przez to sposobność prędszego uiszczenia się skarbowi, postanowiła i stanowi:

Art. I. Od kontrybuentow, którzy podatki należne za raty Marcową, Czerwcową i Wrześniową r. b. w gotowym groszu opłacali, exekucya ma bydź ściągnięta. Zaległości zaś do raty Marcowey roku teraźnieyszego, niemaią bydź exekwowane aż do dnia 1go Listopada r. b.

Art. II. Wykonanie niniéyszego postanowienia, Rada Naywyższa poleca dyryguiącym Ministeriami Spraw Wewnętrznych i Skarbu, którzy od siebie stosowne w tey mierze do władz podległych wydadzą dyspozycye.

Nadto ieszcze dla wiadomości publiczney niniéysze postanowienie do gazet ma bydź podanem.

Działo się na sessyi w Warszawie d. 10 Września 1813.

(Pod.) *Łanskoy.*

Z Wrocławia d. 10 Września.

Wczoray wieczorem przybyły tu Królewny Pruskie Karolina, Alexandryna, Ludwika, i Fryderyka w zupełnem zdrowiu.

Onegday wszedł tu znaczny korpus piechoty Rossyyskiey z woyska Polskiego pod dowodztwem JW. Jenerała Barona Benningsena. Niezliczony natłok naszych mieszkancow przypatrywał się temu wchodowi, który woiowniczą i wyborną postawą tego woyska wszystkich zaymował. Przybyły tu nieco wcześniey Naczelny Wodz Baron Benningsen, kazał wszystkim pułkom około siebie przeciągać. W tymże czasie przybyli tu: Jenerał piechoty i dowodca korpusu Doktorow, Jenerałowie Porucznicy Oppemann, Naczelnik sztabu głównego, i Baron Rosen, tudzież Jenerałowie Majorowie Inzow, Jenerał Dzienny, Berg Jenerał kwatermistrz, Rezwoy Jenerał artyleryi, Hrabia Santi Jenerał intendent, Petrowski Jenerał Naczelnik żywności, Bułatow i

Puszkiewicz Naczelnicy dywizyy, i Sawoyni Naczelnik Brygady.

Przybyły tu przed kilka dniami zabrany w niewolą Jenerał Francuzki Vandamme, poprowadzony zoſtał wgłąb Rossyi, i wszyscy jency Francuzcy będą podobnież częściami daley odsełanemi.

— *Dnia* 13. —

Przyprowadzono tu wczoray zabranego w niewolą Jen. Francuzkiego Puthaud.

Dla większego uświetnienia Imienin Nayiaśnieyszego Imperatora Wszech Rossyy na dniu wczorayszym w wieczor całe miaſto nasze było oświecone.

Z Paryża d. 30 *Sierpnia.*

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Gazety tuteysze zawieraią opis uroczyſtości z iakiemi Cesarzowa w przeieździe przez St. Germain en Laye, w Evreux, Bernay, Caen, &c. przyymowana była. D. 25 w wieczor przybyła N. Cesarzowa do Cherburga, gdzie od niezliczonego ludu powitana była. Wysiadła do domu Prefekta morskiego Colini, a dla osób iey dworu ofiarowali znakomitsi mieszkańcy miaſta swe pokoie. Ziazd cudzoziemcow tak był wielki, iż wielu dla braku mieszkania, musieli nazad odiechać. Pomiędzy przybyłemi z Paryża osobami wymieniaią Senatora Roederer, Referendarza Jauberta, Kontraadmirała Regnaud, Barona Denon, Hrabiego Lima, kilku cudzoziemskich posłow, &c. Przygotowano tam kilka balow i przybyli tam aktorowie teatru Feydeau. Otworzenie portu naſtąpić miało d. 27.

D. 25 prezydował Xże Arcykanclerz pod czas niebytności Cesarzowey na radzie miniſtrow.

Senat odprawił d. 28 pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza trzecie nadzwyczayne posiedzenie, na które przybyło znowu dwoch radcow ſtanu iako mowcow rządowych.

Cesarz dozwolił miaſtom Hamburgowi i Bremie wprowadzić pewną ilość osadniczych towarow. Wprowadzenie iednak musi bydź do 1 Liſtopada ukończone. Wprowadzone towary będą mogły bydź do 1 Stycznia 1814 przez Moguncyą i Koloniią do Francyi wprowadzone.

Bawiący się ciągle w Paryżu Wiedeński Zegarmiſtrz i Mechanik Degen, który nie porzuca myśli nadania swoiemu balonowi za pomocą skrzydeł kierunku, iakiego zechce, czynił d. 15 b. m. w dniu imienin Napoleona nowe doświadczenie, będąc od rządu wezwany, aby przyłożył się do zabaw dnia tego. Wzniosł się na swoim balonie, który uwiązany był na ſtatku między moſtami Królewskim i zgody. Z początku unosił się wzdłuż rzeki, potem wygorował na powietrze do 900 sążni. Władze publiczne i niezmierne mnoſtwo ludu przypatrywało się temu widokowi. P. Degen poruszał z swemi skrzydłami i mężnie szamotał się z potężnym wiatrem. Spuścił się do St. Mande i był tam od P. Verdier iak naylepiey przyięty; w wieczor powrocił do Paryża.

Rozbieraią tu pałac Chatelet.

Z Augszburga d. 30 *Sierpnia.*

Dziś w wieczor Królewiczowa Naſtępczyna powiła szczęśliwie córkę.

Podług Insprukskiey gazety miaſta Hall, Schwatz i Brixen poszły za przykładem miaſta Inspruka, utworzyły mieyskie gwardye, a Król kazał im z zbroiowni z Monachium broń dowieśdź.

Od niższey Elby d. 18 Sierpnia.

Dowodca Hamburga, Jenerał dywizyi Hrabia Hogendorp, wydał na dniu 15 b. m. uwiadomienie, że przy ukończeniu wypowiedzianego rozeymu i rozpoczęciu krokow nieprzyiacielskich następuiące ostrożności maią bydź zachowane: 1od Wszelkie skupiania się mieszkańcow na ulicach w mieście i po przedmieściach nay surowiey zakazuią się. 2re Takowe skupiania będą rozpędzane przez siłę zbroyną, a w przypadku nieposłuszeństwa pierwszemu wezwaniu, winowaycy pochwytani i rozstrzelani zostaną. 3cie Kobiety rawnież będą przez siłę zbroyną rozpędzane, chwytane, rozgami ćwiczone, i do więzień wtrącane. 4te Schadzka więcey niż 4 osób będzie za skupienie uważana. 5te. W przypadku napaści nieprzyiaciela na Hamburg lub wystrzału z dział, i wzięcia się woyska do broni, żaden obywatel nie może z domu wychodzić, ale owszem powinien bramę onego zamknąć. 6te Każdy mieszkaniec niesprawuiący urzędu publicznego i w czasie strzelania spotkany na ulicy w mieście lub na przedmieściu bez zaświadczenia na piśmie, będzie natychmiast przytrzymany, i do więzienia zaprowadzony, lub też podług okoliczności pod sąd woyskowy oddany. 7me Wszelki mieszkaniec na wałach, tudzież w okopach wewnętrznych lub zewnętrznych spotkany podlega uwięzieniu, albo rozstrzelaniu, ieżeli to będzie w czasie attaku. 8me Każdy przekonany o rozszerzanie wieści rozruchowych, albo też ustnie, pismem, lub czynem dążący do zawichrzenia spokoyności publiczney, schwytany i pod sąd woyskowy oddany będzie. 9te W przypadku zayścia sporu między mieszkańcem i woyskowym, ma mieszkaniec zanieść skargę do nas lub do komendanta placu, a sprawiedliwość uzyska; w żadnym zaś przypadku i pod żadnym pozorem nie ma się ważyć sam sobie sprawiedliwości czynić. Każdy mieszkaniec i obywatel porywaiący się na żołnierza Francuzkiego, zwłaszcza pod czas odbywania przezeń służby lub straży rozstrzelany będzie.

Ninieyszy rozkaz ma bydź w obudwu ięzykach w mieście i na przedmieściach ogłoszony i poprzybiiany.

D. 17 Sierpnia Hrabia Hogendorp udał się na Ratusz, dokąd wszystkie władze zwołał, i tam w swey do nich przemowie nayczarniey odmalował skłonności Obywateli Hamburskich w ostatnich zdarzeniach okazane; uwielbiaiąc przytem łaskawość względem nich Cesarza Francuzkiego, z dodatkiem, że to nie mogące bydź spodziewanem przebaczenie zwroci ich do uczuciow zgodnych z prawdziwem ich dobrem i podległością winną od poddanych swemu prawemu władzcy &c. Zakończył zaś w tych wyrazach: "Utrzymanie tego miasta zostało mi powierzone. Będę się starał usprawiedliwić wybor, którym mię Cesarz Jmć zaszczycić raczył. Wszystkim Obywatelom skargi do mnie przynoszącym, nayściśleyszą sprawiedliwość wymierzę; ale wykraczaiący przeciw rozkazom moim, a nayszczególniey ci, którzy ozuchwalą się napaść czynić na którego z żołnierzy Francuzkich, nie wybiegaią się przed surowością ustaw woyskowych.,,

D. 17 Sierpnia Pułkownik Tullier, dowodca miasta Bremy i całego Departamentu, ogłosił rozkazem dziennym, stosownie do zalecenia Marszałka Xcia Eckmühl miasto Brema w stanie oblężenia.

DONIESIENIA.

Dnia 26 Września r. b. w godzinach rannych 113 kop pszenicy, żyta kop 100, grochu wozow 10 i siana wozow 100 w Pęczelicach przy Busku leżącey wsi za gotową srebrną monetę naywięcey daiącemu sprzedane zostaną. Każdy przeto chęć kupna takowych effektow maiący w dniu i mieyscu wyrzeczonym stawić się zechce. — Dan w Krakowie dnia 15go Września 1813 Roku.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Z mocy wyrokow Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego pierwszego dnia 20 Marca do Liczby 320, drugiego dnia 28go Listopada 1812 Roku do Liczby 165 zapadłych, będzie się dnia 20 Września r. b. i dni następnych, od godziny 9tey ranney, aż do 12tey południowey, a od 3ciey po południu, aż do godziny 6stey wieczorney, we wsi Szladkowie w Powiecie Szydłowskim Departamencie Krakowskim, we dworze, odbywać licytacya publiczna, na którey zegar stołowy Repetier, meble pokoiowe, srebro, miedź, konie, chomonta, bryczka, zboże w snopie roznego gatunku, i owce, za gotowe pieniądze w złocie, lub monecie courrant sprzedawane będą. Chęć kupienia maiący, na mieysce, dzien i godzinę wyżey oznaczoną zapraszaią się. — Dan w Szydłowie d. 9 Września 1813 R.

Tomasz Janczkowski, Komornik Powiatu Stopnickiego Dep. Krak.

Podpisany podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 20 Września r. b. 1813 tr. o godzinie 9tey z rana w Hrobrzu Powiecie Szkalb. Depart. Krak. sprzedawane będą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu zboże w snopie, skopy, konie, stadnina i inne sprzęty pokoiowe za gotową w dobrey srebrney monecie zapłatę. Życzący sobie nabycia takowych effektow ma się w oznaczonym dniu i mieyscu znaydować zaopatrzywszy się w gotowe pieniądze. — Dan w Hrobrzu d. 3 Września 1813 R.

Jgnacy Gutowski, Kom. S. P. P. S. D.

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okregu Biało Promnickiego w Departamencie Krakowskim uwiadomia publiczność, że w skutek Rozporządzenia JW. Radzcy Stanu Glgo Dobr i Lasow Narodowych Dyrektora w dniu 25 Maia z. r. Liczby 815 zapadłego, odbywać się będzie w Krakowie na Kleparzu dnia 27 t. m. i następnych dni licytacya Skarbowych owiec zarodu Hiszpańskiego z kraiowym zmieszanego; każden przeto chęć kupienia maiący częściowo lub razem ma się w oznaczonym dniu i mieyscu znaydować, gdzie za gotową srebrną kurant monetę takowych nabędzie. — W Krakowie dnia 13go Września 1813 Roku.

Krauz.

Ponieważ dnia 24 Sierpnia r. b. Prowenta wsi Owczar pod Buskiem leżącey, dla założoney przez stronę interessowaną Oppozycyi w dzierżawę puszczone nie zostały, oppozycya zaś wspomniona przez wyrok T. C. P. J. D. K. uchyloną iest, przeto w dniu 24 Września r. b. nowa wyrzeczonych Prowentow Licytacya na gruncie wsi Owczar odbędzie się. — Każdy przeto chęć licytowania maiący opatrzony w wadium 700 złp. w dniu i mieyscu wspomnionem stawić się zechce. — Dan w Krakowie dnia 14go Września 1813.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Ktoby sobie życzył wywary i młuto przy znaczney gorzelni i browarze w Tenczynku zadzierżawić, lub tez bydło lub trzodę poiedynczo do chlewow na wypas stawić, niechay się do Rządzcy głównego dóbr w Krzeszowicach zamieszkałego względem ugody zgłosi.

Sąd Policyi Poprawczey obwodu Krakowskiego wzywa ninieyszym uprzeymie wszystkie tak cywilne, iako i woyskowe władze, aby Jana Adamowskiego zbiegłego stąd niebespiecznego zbrodniarza śledzić, poymać, i tu odstawić raczyły. Tenże iest rodem z Ponarnic z państwa Rossyyskiego, lat około 32 liczący, dobrego wzrostu, ma twarz szeroką, oczy piwne, włosy czarne, nos duży, mowi po Polsku, zacinaiąc z ruska, i nazywa się także Pomorski.

Od Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego
dnia 6go Czerwca 1813.
Więckowski. Hoszowski. Gittler.